

## Przyeria z czasów okupacji niemieckiej.

Wojna to jest stwarzanie burz dla państwa, a szczególnie dla Polski. W 1939 r. Niemcy wojnę Polsce. Polska, która chciała zapobiec temu, aby wojska niemieckie nie wkroczyły do Polski, ogłosiła mobilizację i tego latnia rocznik popadł do wojska. Gdy przyszła karta w roczce, latni miał odjechać, lecz przyszedł odwołanie na dwa dni, latni został jeszcze z nami. Gdy przyszła chwila odjezdzania i roztarła się, ja z tak wielkiego żalu zemdlałem. Gdy latni już odjechał, było bardzo smutno, a ja modliłem się gromko do Boga, aby latni wrócił. Pan Bóg widział moich prośb wysłuchał i latni powrócił na drugi dzień wieczorem, bawdżymy się nie mogliśmy, że zostaniemy znów razem, władzy bawdżo culałam się szczęśliwą. Po kilku dniach wydarzyły się straszne walki, a to były niemieckie zwycięstwa. W tym czasie zginęły tysiące polskich żołnierzy, których niemieckie wojsko zabawało z sobą. Żołnierze z wielkim strachem posiadali w zwycięstwie i pojedali z nimi, gdy dojechali do lasu, Niemcy karali im reżim z zwycięstw i niektórych w las, a oni rzucili za nimi strzały. Żołnierze poprzesywani dreszczom kulemi padli na ziemię, a woony ich ujęły i rzucaly i wrzucaly po placach i lasach. Stoczona była śmierć tych żołnierzy. Gdy Niemcy z Sowietami zawarli sojusz, nieskrzona ilość samochodów jechała z Rosją, która prowadziła przed naszą kolonią. Po jakimś czasie Niemcy wydali wojnę Rosji i tak: Niemcy weszli jednym skwarcem Polski do Bugu, a Sowieci za Bugiem, i rozpoczęła się wojna. Gdy spojrzę w stronę Bugu, widzę tylko jeden dywan palących się wiorek. Pół godziny nie minęło, a już zaczęła się walka w powietrzu, które samoloty palily się nad nami, my przekształceni tym strzelaniem, niekliśmy do schronu, który był wykopany niedaleko

388

domu. Ale nam jakoi nie się nie stało, i tak przeszły ten dzień  
1944 r. była nocna ekspresja Niemców którzy mieli wielką nienawiść do  
Polsaków, my niechliśmy do lasu, aby uniknąć tych strasznych  
ohydnych ekspresji. W niedziele wieczorem, gdy myśmy przeszli z lasu  
do domu kt. przeszli nasi, którzy uwolnili nas spod jaru niemieckiego.

Iwaniukiewna Janina

zawodniczka kl VI w Birnicaach

p.o.w. Podawa

wojew. Lubelskie.